

SAMSUNG HW-Q600A



W ofercie Samsunga, pomijając sprzęt AGD, najwięcej miejsca zajmują telewizory i sprzęt mobilny. Są też soundbary, które w popularnym domowym sprzęcie audio stały się tematem przewodnim. Tym bardziej, że silnie skorelowanym właśnie z telewizorami.



Soundbarowa panorama Samsunga składa się z trzech serii, oznaczonych

S, A oraz Q. Ta ostatnia jest najwyższa i do niej należy już HW-Q600A – znacznie tańszy od referencyjnego Q950A, jednak i tutaj mamy dostęp do najnowszej elektroniki i dekodów Dolby Atmos, a także do zaawansowanego układu akustycznego. W Q600A zaszerwowano bowiem konfigurację 3.1.2, która oznacza wydzielanie specjalnych kanałów (głośników) dla przedniej warstwy „sufitowej”, podczas gdy pozostałe soundbary tego testu, które też „chwalą się” systemem Dolby Atmos, tych głośników nie mają. Oczywiście najważniejsze pozostają trzy przednie – lewy, prawy oraz centralny – a zwyczajną dokładką jest subwoofer. To najbardziej rozbudowany układ, jaki spotykamy w soundbarach z tego zakresu cenowego.

Styl najlepszych soundbarów Samsunga jest ustalony. Listwa została „obtoczona” maskownicą ze sztywnej metalowej siatki. Krawędzie są wyraźne, bez łagodnych zaokrągleń. Na górnej ścianie wydzielono niewielki panel z czterema przyciskami sterującymi.



Do sterowania Q600A będzie potrzebny pilot, nie zastosujemy aplikacji mobilnej.

W prawym narożniku frontu, za maskownicą, widać wyświetlacz – nieśmiały, ale wystarczy, aby odczytać poziom głośności, dłuższe komunikaty się przemieszczają.

Gęsta maskownica utrudnia obejrzenie przetworników, jednak analizując specyfikację dotyczącą... końcówek mocy, można wyciągnąć ostrożne wnioski. Wiele wskazuje na to, że kanały górne sufitowe są obsługiwane przez przetworniki szerokopasmowe, a w każdym z kanałów przednich znajdują się już układy dwudrożne.

Przetworniki kanałów sufitowych pochylono i dodano system szczelin – falowodów skupiających wiązkę w odpowiednim kierunku, aby bez nadmiernego rozproszenia, a więc z odpowiednią siłą, dotarła do sufitu i tam się odbiła, po czym wróciła do słuchacza... Stanie się to pod warunkiem, że usiądziemy w ograniczonym sektorze.

Wyjściu HDMI (z ARC) towarzyszy jedno wejście tego typu (chcąc uzyskać dekodowanie Dolby Atmos, należy go użyć), jest też cyfrowe wejście optyczne. Te trzy gniazda tworzą pierwszą sekcję, a w drugiej znajduje się złącze zasilające oraz gniazdo USB, które jak zwykle przyda się do aktualizacji

oprogramowania sterującego i odtwarzania muzyki z pendrajwów, jednak w tym przypadku w grę wchodzi nawet pliki FLAC 24 bit/192 kHz!

Q600A nie łączy się z siecią, nie ma więc aplikacji mobilnej, ale jest strumieniowanie Bluetooth.

W komplecie dekodów surround jest nie tylko Dolby Atmos, ale także DTS:X. Nad efektami przestrzennymi pracują procesory dźwięku wirtualnego, które można wesprzeć na dwa sposoby, omówione w ramce obok.

Q600A nie ma wprawdzie systemu automatycznej kalibracji, ale przygotowano rozbudowany pakiet regulacji. Jak na niedrogi soundbar bardzo dużo się tutaj dzieje. Mamy do dyspozycji pięć trybów dźwiękowych: Standardowy (wszystkie ścieżki są odtwarzane z poszanowaniem typu sygnałów), Surround (dodatkowe uprzestrzennienie), Tryb nocny, Tryb dla graczy oraz Tryb adaptacyjny, w którym sztuczna inteligencja na bieżąco analizuje sygnał i dobiera optymalne ustawienia.

W drugiej grupie narzędzi konfiguracyjnych wyregulujemy poziomy kanału centralnego, efektowych (wreszcie!), tonów niskich i wysokich. Jest też regulacja poziomu sygnału w kanale subwoofera, wyeksponowana obok głównej regulacji głośności (w pilocie).

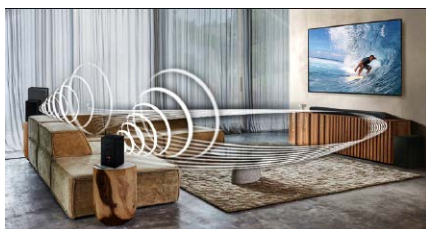
Subwoofer jest wyrośnięty, głośnik znajduje się z przodu, za maskownicą, a tunel bas-refleks – z tyłu.

Z kolumnami i telewizorem

Soundbary to pomysł na system łatwy w instalacji, a w ślad za tym, o ile na dźwięk przestrzenny, to wirtualny, bez kolekcji głośników rozstawionych dookoła słuchacza, co niegdyś większość klientów zmęczyło i zniechęciło. Jednak ostatnio producenci coraz częściej przedstawiają koncepcję systemu soundbarowego nie tylko z subwooferem, ale i z dodatkowymi głośnikami efektowymi, jakby próbując znowu, jak daleko mogą się posunąć, oczywiście argumentując, że takie rozwiązanie zapewni lepsze efekty brzmieniowe, co akurat jest prawdą, wbrew... ich równoczesnym zapewnieniom o genialności i cudowności systemów wirtualnych. Co ciekawe, ale całkiem logiczne, pierwsze do „odłączenia” od soundbara są znane od dawna głośniki kanałów tylnych systemu 5.1, a nie głośniki sufitowe Dolby Atmos.

Model Q600A pokazuje pewien kompromis. Jest dostatecznie samowystarczalny siłą procesorów wirtualnych, ale jeżeli chcemy więcej i lepiej, wtedy Samsung podsuwa nam dwie możliwości. Jedną z nich jest opcjonalna (trzeba je dokupić) para głośników dla tylnych kanałów efektowych. Q600A współpracuje z nimi bezprzewodowo. Same głośniki są wprawdzie pasywne, ale w komplecie znajduje się odbiornik sygnału z wbudowanym wzmacniaczem. Z konfiguracji 3.1.2 przechodzimy wówczas do 5.1.2.

Potencjał (brzmieniowy) listwy może również rozszerzyć... telewizor. Zadaniem głośników w telewizorze jest rozciągnięcie przestrzeni wielokanałowej w kierunku sufitu – to coś pośredniego pomiędzy kanałami dolnymi a sufitowymi w systemie Dolby Atmos. Musi to być telewizor firmy Samsung (a do tego model z obsługą systemu Q-Symphony). Takie zestawienie potrafi coś jeszcze – można zrezygnować wówczas z kabli na rzecz transmisji bezprzewodowej.



Grunt to dźwięk wirtualny... ale w tym przypadku przestrzeń możemy urealnić parą bezprzewodowych głośników efektowych.

ODSŁUCH

Wykreowanie prawdziwego kina za pomocą soundbara za tysiąc kilkaset złotych to mrzonka. Czasami jednak mrzonki są bardzo bliskie spełnienia. Dla niektórych Q600A może będzie rozczarowaniem, jeżeli zawieszą poprzeczkę oczekiwań absurdalnie wysoko (choć zgodnie z obietnicami wielu producentów takich urządzeń), ale dla większości okaże się strzałem w dziesiątkę, nawet lepszym, niż się spodziewali. Trzeba tylko nad tym chwilę popracować... Próby rozpocząłem w trybie standardowym, które – uwaga – nie jest ustawieniem fabrycznym. Wprawdzie soundbar wita nas szeroką panoramą stereo, jednak bas łupie zdecydowanie za mocno, a cała reszta... jakby ktoś ją zastraszył. Oddajmy więc „głos” ekipie Samsunga, która przygotowała tryb Surround i ustawiła go jako domyślny, a „standard” jest chyba tylko po to, aby od niego się odbić i usłyszeć wyraźną poprawę. Wcale nie chodzi o szalone uprzedzanie, lecz o dobre zorganizowanie współpracy wszystkich kanałów. Nieważne, czy źródło i sygnał są stereofoniczne czy wielokanałowe – do roboty biorą się wszystkie sekcje i przetworniki. Często to błąd okupiony chaosem. Q600A jest wyjątkiem, dźwięk z całego arsenału jest jednocześnie lepiej wypełniony i otwarty, dynamiczny i przejrzysty. Nabiera życia, a nawet naturalności. Wiele zależy od sposobu instalacji (zwłaszcza subwoofera), u mnie intensywność najniższych tonów była zbyt duża, ale wystarczyła korekcja o jeden–dwa stopnie. Charakteru samego basu zasadniczo nie zmienimy, jest miękki i mrużący, bez kłopotliwych dudnień i twardych uderzeń, pasuje do delikatnej góry, którą z kolei można trochę „podrasować” zwykłą regulacją albo za pomocą... trybu dla graczy. To zaskoczenie, może nie każdemu się spodoba, ale proszę spróbować. Jest jaśniej, efektowniej, bliżej.

Q600A potrafi zagrać głośno i nawet wtedy nie traci fasonu.

Samsung zachęca, aby sięgnąć po dodatkowy pakiet fizycznych kolumn efektowych. Dość powściągliwe kreowanie wirtualnej przestrzeni podpowiada, że może to być dobry pomysł.



Jedno wejście i jedno wyjście HDMI, wejście optyczne...



...a po drugiej stronie wnętrza jeszcze USB.

SAMSUNG HW-Q600A

CENA

1700 zł

www.samsung.com

DYSTRYBUTOR

Samsung Polska

WYKONANIE Solidny i nowoczesny. Zaawansowana konfiguracja 3.1.2 z dodatkami falowodów dla kanałów efektowych (sufitowych).

FUNKCJONALNOŚĆ Dolby Atmos, DTS:X, rozbudowane tryby wirtualne oraz możliwości kalibracyjne. Dodatkowe funkcje w instalacji z odpowiednimi modelami telewizorów Samsunga. Możliwość rozbudowy o bezprzewodowe głośniki efektowe. Bluetooth.

BRZMIENIE Dynamiczne, efektowne, otwarte, a przy tym uprządkowane. Stworzone przede wszystkim do filmów, ale muzyka (byle w trybie surround) zapewni dużo zabawy.

Konfiguracja	3.1.2
Subwoofer w zestawie	tak
Wejścia/wyjścia HDMI	1/1
Wejścia cyfrowe	optyczne
Wejścia analogowe	nie
Dekodery surround	Dolby Atmos / DTS:X
Asystent głosowy	nie
Pilot	tak
Aplikacja sterująca	nie
Strumieniowanie	Bluetooth
Komunikacja	BT